



**PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**





### Szkolenie Lider dialogu autonomicznego – część 1

Członkowie organizacji w: Mine Master Sp. z o.o. w Wilkowie, Tauron Dystrybucja w Legnicy, Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie oraz PeBeKa S.A. w Lubinie w dniach 25 – 28 stycznia br. wzięli udział w szkoleniu Lider dialogu autonomicznego – część 1. Warsztaty dotyczyły organizacji pracy działacza związkowego, prawa wewnątrz-związkowego i prawa pracy. Zajęcia przeprowadziły: Ewa Kosiorowska i mecenas Monika Majka z Kancelarii Prawnej Radcy Prawnego Monika Majka.



## W Lubinie otwarto biuro SOAZM

W budynku Urzędu Gminy Lubin przy ul. Księcia Ludwika I nr 3, pok. 123 Stowarzyszenie Opozycji Antykomunistycznej Zagłębia Miedziowego uzyskało możliwość korzystania z biura, które jest czynne w każdą środę od godz. 12 do 14.

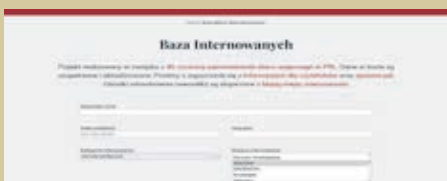
W biurze dostępne są książki o historii Solidarności. Zapraszamy do odwiedzin osoby zainteresowane. Przewodniczący Jan Tabor, tel. 604 645 177



### Ukazała się baza internowanych

Projekt realizowany przez IPN w związku z 40. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego w PRL. Dane w bazie (na 26.01 zawiera 9432 nazwiska) są uzupełniane i aktualizowane.

<https://polskiemiesiace.ipn.gov.pl/mie/form/344,Baza-Internowanych.html>



FOT. MIROSLAW FRĄCKOWSKI

# Polska Solidarność jest razem z Wami

**W imieniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w obliczu rosyjskiej agresji na suwerenną Ukrainę, przesyłamy Narodowi ukraińskiemu wyrazy wsparcia w walce o wolność – czytamy w stanowisku Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.**



**W** imieniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w obliczu rosyjskiej agresji na suwerenną Ukrainę, przesyłamy Narodowi ukraińskiemu wyrazy wsparcia w walce o wolność – czytamy w stanowisku Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W tym czasie dramatycznej próby, przed jaką stanęła Ukraina, pol-

ska Solidarność jest razem z Wami. Wykorzystamy wszelkie możliwości, abyście w tej walce nie pozostali osamotnieni. Tak jak nie pozostawiliśmy Was podczas Euromajdanu, organizując pomoc humanitarną dla ofiar i rannych, tak również dzisiaj możemy na nas liczyć.

Polakom, a szczególnie ludziom Solidarności, nie trzeba tłumaczyć, czym jest wolność. Przeżyliśmy nie

tylko rosyjsko-niemiecko-austriackie zabory, ale również niemiecko-rosyjską okupację i sowiecki komunizm. Doskonale wiemy, jak nieobliczalna jest Rosja, rozumiał to również śp. Lech Kaczyński, który po agresji na Gruzję przewidział, jakie dążenia może mieć putinowska Rosja wobec sąsiednich krajów. Dzisiaj z całą bezwzględnością ten scenariusz jest realizowany.

Wzywamy społeczność międzynarodową do ostrej i zdecydowanej reakcji, w tym ekonomicznej, politycznej, informacyjnej i fizycznej izolacji Rosji. Tylko w ten sposób można zmusić Rosję do zaprzestania – powodowanych imperialnymi urojzeniami – agresywnych, bandyckich działań.

Za Prezydium KK NSZZ „Solidarność”  
Piotr Duda

## Muzeum Miedzi w Legnicy poszukuje uczestników manifestacji z 1982 roku

– W 2022 r. mija 40 lat od pamiętnych wydarzeń z 31 sierpnia 1982 r., kiedy w ówczesnym województwie legnickim doszło do najbardziej burzliwych protestów w czasie stanu wojennego. Najtragiczniej zakończyły się manifestacje w Lubinie, gdzie od kul funkcjonariuszy MO zginęły trzy osoby, a kilkanaście zostało rannych.

– Do manifestacji doszło także w Legnicy, w protestach wzięło tu udział ok. 1500 osób. A wszystko rozpoczęło się o godzinie 15 koło zamku, następnie protestujący przeszli pod gmach KW PZPR, a dalej pod katedrę i w kierunku osiedla Kopernika.



– Muzeum Miedzi poszukuje ludzi (uczestników, ale i świadków tamtych wydarzeń), którzy mogliby opowiedzieć o legnickiej manifestacji z 31 sierpnia. Chodzi tutaj o każdą, nawet najmniejszą wzmiankę, epizod, który utkwił w pamięci, a w kontekście lakonicznych zapisów może uzupełnić naszą narrację o tamtym pamiętnym dniu.

– Oprócz rozmowy istnieje też możliwość rozmowy telefonicznej lub korespondencji mailowej. Osoby, które mogą coś wiedzieć na ten temat, prosimy o kontakt poprzez nasz profil na facebooku lub bezpośrednio pod adresem e-mail: [marek.zak@muzeum-miedzi.art.pl](mailto:marek.zak@muzeum-miedzi.art.pl)



# Nie chcą „listka figowego” tylko realnych podwyżek

Do pracowników MOPS i DPS dotarła informacja, że prezydent Tadeusz Krzakowski zamierza złożyć korektę budżetu, w myśl której pracownicy wszystkich jednostek miejskich otrzymają 7-procentową podwyżkę płacy zasadniczej. W reakcji związkowcy wystosowali pismo do prezydenta, nazywając podwyżkę „listkiem figowym, mającym stworzyć pozory poprawy sytuacji płacowej”.

– O planowanej podwyżce nie dowiedzieliśmy się od pana prezydenta. Bulwersują nas trzy sprawy. Przede wszystkim brak negocjacji ze związkami zawodowymi, ponieważ budżety MOPS i DPS konstruowane są w oparciu o budżet miasta i dlatego dla nas stroną, jeżeli chodzi o negocjacje płacowe są władze miasta. Uważamy, że podjęcie dialogu mogłoby doprowadzić do wypracowania zadowalającego obie strony kompromisu lub wypracować plan na przyszłość – mówi Aneta Mazur, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w MOPS i DPS.

Prezydent chce dać wszystkim po równo. Aneta Mazur jednak wyraźnie mówi, że to nie jest po równo.

– Procentowe, a nie kwotowe podejście sprawi, że najmniej zarabiający otrzymają najmniejsze podwyżki. Postulujemy od początku o podwyżkę kwotową – wyjaśnia Aneta Mazur.

Jak mówi szefowa Związku, kwota około 200 zł jest niezadowalająca dla pracowników, którzy postulowali o minimum tysiąc złotych. Pracownicy MOPS i DPS złożyli w dyrekcji indywidualne podania o podwyżkę. 15 lutego kopie podań trafiły do Ratusza. Jest ich ponad 400.

„Jeżeli Pana propozycja ma być odpowiedzią na ich postulaty, należy ocenić ją jako zdecydowanie niewystarczającą” – kończą pismo przedstawiciele związków zawodowych.

183 pracowników MOPS i 48 osób zatrudnionych w DPS, czyli łącznie 231 osób od 1 stycznia 2022 roku zarabia 3010 zł brutto. W sumie w MOPS i DPS 272 osoby otrzymują wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej, a wynagrodzenia zasadnicze pozostałych pracowników niewiele przekraczają ten poziom i wynoszą 3020 zł lub 3050 zł brutto. Kobieta, która do niedawna pracowała w legnickim MOPS, przeniosła się do Złotoryi i jak mówi Aneta Mazur, zarabia tam około 1,6 tys. zł więcej.

# Pracownicy MOPS-u masowo składają wnioski o podwyżkę

**Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej otrzymali od 1 stycznia „podwyżkę” 10 zł brutto, taką „podwyżkę” z uwagi na wzrost płacy minimalnej otrzymał w styczniu między innymi specjalista pracy socjalnej. Nie takiej oczekiwali, napisali więc do dyrektora Jerzego Konopskiego podania o podwyżkę wynagrodzeń. Kopie podań we wtorek trafiły do prezydenta Legnicy.**

**183** pracowników MOPS i 48 osób zatrudnionych w DPS, czyli łącznie 231 osób od 1 stycznia 2022 roku zarabia 3010 zł brutto. W sumie w MOPS i DPS 272 osoby otrzymują wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej, a wynagrodzenia zasadnicze pozostałych pracowników niewiele przekraczają ten poziom i wynoszą 3020 zł lub 3050 zł brutto. Kobieta, która do niedawna pracowała w legnickim



MOPS, przeniosła się do Złotoryi i jak mówi Aneta Mazur, szefowa „Solidarności” w MOPS i DPS, zarabia tam około 1,6 tys. zł więcej.

– Prezydent na styczniowej sesji zobowiązał się do tego, że nasze płace zostaną podniesione. Czekamy więc na ruch z jego strony, cierpliwie, a tymczasem żeby być w zgodzie z literą prawa, pra-

codawca musiał podnieść kwotę płacy minimalnej – mówi Aneta Mazur, szefowa NSZZ „Solidarność” w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Legnicy.

Aneta Mazur nie ukrywa, że związki skupione w MOPS liczyły na zaproszenie prezydenta do rozmów, w których można było osiągnąć konsensus. Nie było takiego ruchu, więc

pracownicy postanowili pójść o krok dalej i pisemnie zwrócić się do pracodawcy o podwyżkę, co też uczynili. Podania, które trafiły na biurko Jerzego Konopskiego, trafiły też do wiadomości Tadeusza Krzakowskiego. Zostały mu dostarczone we wtorek przez przedstawicieli związków.

– Powinny odbyć się negocjacje dotyczące płac ze związkami zawodowymi, a na dzień dzisiejszy takich negocjacji nikt z nami nie prowadził. Rozmawiamy jedynie z dyrektorem, który nie ma wpływu na wysokość środków, jakie otrzyma na wynagrodzenia. Uważamy, że nasze zarobki są zaniżone, gdyby były regulacje płacowe na odpowiednim poziomie i syste-

matycznie co roku, takiej sytuacji by nie było – dodaje Aneta Mazur.

– Nie ma znaczenia, czy to kucharka, psycholog, nauczyciel czy specjalista pracy socjalnej, którzy są ludźmi wykształconymi, wszyscy otrzymują pensje oscylujące w granicach płacy minimalnej. W ubiegłym roku z DPS przy ulicy Grabskiego odeszło 30 osób, czyli jedna trzecia załogi. Powodem były zarobki – zauważa szefowa „Solidarności”.

Załoga MOPS i DPS oczekuje czegoś więcej, niż „motywujące” 10 zł, które otrzymała, bo tak stanowi prawo, tym bardziej, że jako jedyni z instytucji miejskich głośno dopominają się o to, by zarabiać godnie.

## Msza święta w 41. rocznicę poświęcenia sztandaru ZM „Legmet”

W kościele Świętego Jana Chrzciciela w Legnicy odprawiona została Msza święta w 41. rocznicę poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność” ZM „Legmet”. Mszy przewodniczył ojciec gwardian Zdzisław Tamiola. We mszy uczestniczył poczet sztandarowy NSZZ „Solidarność” ZM Legmet, wielu związkowców oraz harcerze ze sztandarem.

Sztandar NSZZ „Solidarność” ZM „Legmet” był pierwszym poświęconym sztandarem w Regionie.

Na zakończenie mszy podziękowanie wygłosił ksiądz Stanisław Araszczuk

– Serdecznie dziękuję ojcu proboszczowi, wspólnocie franciszkanów, że mogła się odbyć ta dzisiejsza uroczystość 41 rocznicy poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność” Zakładów Mechanicznych „Legmet”. Chociaż nazwy tego zakładu już nie ma, bo jest „Zanam”, to jednak jest wspólnota tych którzy stanowili tę wspólnotę pracy, którzy pamiętają jeszcze to wydarzenie sprzed 41 lat. Ten sztandar jest znakiem



tamtých czasów. Inspiratorem tamtych wydarzeń był franciszkanin ojciec Euzebiusz Ciaciek – znany duszpasterz legnicki. Pięć lat po tym wydarzeniu została wmurowana tablica pamiątkowa,



która znajduje się w kaplicy świętej Jadwigi. Przypomina, że trzeba powierzać Bogu siebie, zakład, wspólnotę. Ten sztandar jest znakiem przypomnienia, że Bóg jest z nami, że Solidarność to jed-

ni drugim brzemiona noście, że święta Barbara, której wizerunek jest na tym sztandarze wstawia się za nami do Boga. To bardzo ważne wydarzenie zwłaszcza, że wielu którzy uczestniczyli w tym wyda-

rzeniu odeszło już do Boga. Ale są jeszcze ciągle świadkowie tych wydarzeń. Trzeba także przypominać jaką ważną rolę odegrali franciszkanie w tamtych czasach. Jaką rolę odegrał ojciec Ciaciek. To właśnie wspólnota ojców franciszkanów pozawalała w tym miejscu czuć się osobami wolnymi i solidarnymi. To ta wspólnota pomagała ludziom pracy, ludziom, którzy szukali pomocy odnaleźć tę wolność. Dzisiaj także musimy przestać się bać, musimy stawać się osobami solidarności i ludźmi odważnymi.



# Gorący sierpień

**Legnickie manifestacje z 31 sierpnia 1982 r. to po wydarzeniach z października 1956 r. i marca 1968 r. trzecie tak żywiołowe oraz masowe wystąpienie ludności miasta przeciwko systemowi komunistycznemu. To zarazem jeden z jaskrawszych przejawów oporu lokalnego społeczeństwa w czasach tzw. Polskiej Ludowej i to w trakcie obowiązywania stanu wojennego. Wzięło w nich udział kilka tysięcy osób, przeciwko którym niedemokratyczna władza wystawiła oddziały milicji, ZOMO i wojsko.**

**P**od koniec lipca 1982 r. podziemne struktury „Solidarności”, a dokładniej Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” oraz Regionalny Komitet Strajkowy we Wrocławiu wezwały do organizacji manifestacji ulicznych w dniu 31 sierpnia. Miały one na celu uczczenie drugiej rocznicy tzw. porozumień sierpniowych i powstania niezależnych związków zawodowych.

Realizujący te zalecenia legnicki MKK NSZZ „Solidarność” wystosował 13 sierpnia apel do społeczeństwa województwa legnickiego, w którym można było przeczytać: Realizując zalecenia TKK z dnia 28 VII br. wzywamy mieszkańców woj. legnickiego do spotkania się na manifestacjach pokojowych w dn. 31 VIII o godz. 15.30 w dniu święta Solidarności. Żądać będziemy: zniesienia stanu wojennego, zwolnienia więzionych i internowanych, reaktywowania i odwieszenia organizacji zawodowych i społecznych (...). Przypominamy! Spotykamy się pod hasłami: SOLIDARNOŚĆ WALCZY, UWOLNIĆ LECHA WAŁĘSĘ, WOLNOŚĆ DLA UWIĘZIONYCH I INTERNOWANYCH, ZNIEŚĆ STAN WOJENNY. Pamiętajmy! Nie dajmy się sprowokować. Złóżmy z kwiatów krzyż, odśpiewajmy hymn i Rotę podnosząc do góry ręce ze znakiem zwycięstwa, po czym rozejdźmy się w spokoju do domów (...).

## Obelisk pod zamkiem

W Legnicy na miejsce zbiórki wybrano okolice Zamku Piastowskiego. Lokalizacja ta nie była przypadkowa, ale wręcz symboliczna. To tam, zaraz przy wale zamkowym od ul. Nowej miał stać w 1981 r. pomnik (obelisk) upamiętniający ofiary wydarzeń poznańskich z 1956 r., od których mijało wówczas dwadzieścia pięć lat. Inicjatywa podjęta przez lokalnych działaczy NSZZ „Solidarność”, którzy powołali w tym celu specjalny „komitet obchodów 25 rocznicy wypadków poznańskich”,



została nagle, z dnia na dzień, zablokowana przez władze wojewódzkie. Było to o tyle bulwersujące, że wcześniej zastrzeżenia legnickich dygnitarzy dotyczyły jedynie samego napisu mającego widnieć na obelisku, a sama budowa monumentu już ruszyła (m.in. wylano jego fundamenty).

Wybór takiego miejsca zbiórki miał też inne uzasadnienie, już o wiele bardziej praktyczne i był z całą pewnością dobrze przemyślany. Po pierwsze, miejsce to było dogodnie z racji sporej przestrzeni wokół, która pozwoliłaby na zebranie się dużej liczby osób w jednym miejscu. Po drugie, znajdowało się w samym centrum miasta. Z kolei ustalona godzina rozpoczęcia protestów miała umożliwić uczestnictwo w manifestacjach ludziom pracującym, którzy mniej więcej w tym czasie wracali ze swoich zakładów - 31 sierpnia był dniem pracującym (wtorek).

Równocześnie legnickie środowisko opozycyjne rozpoczęło wzmoczoną akcję propagandową. Z jednej strony do pracy zabrały się podziemne drukarnie, których organizatorzy starali się dostarczyć legnickiemu społeczeństwu jak największą ilość ulotek, odezw itp. wzywających do udziału w manifestacjach. Równie dobrze

sprawdzała się tzw. poczta pantoflowa (lub jak to określali komuniści - szeptana propaganda). Ludzie przekazywali sobie informację w zakładach pracy, w szkołach, w domach itd. Wieści o tym, że ostatniego dnia sierpnia będzie się coś działo pod zamkiem, obiegły całe miasto.

## Obawa przed „nieprzewidywanymi sytuacjami”

Od samego początku protestom chciała zapobiec, lub chociaż znacznie zmniejszyć ich skalę, lokalna władza. Jerzy Wilk, wówczas I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy, na posiedzeniu Egzekutywy KW z 18 sierpnia, podsumowując dyskusję na temat sytuacji społeczno-politycznej ocenił, że ta zdecydowanie się pogorszyła, a działalność opozycji wspieranej przez kler stawała się intensywniejsza. Jednocześnie zalecano, aby pilnie rozecznać się w sytuacji politycznej Legnicy i innych miast regionu, dokonać przeglądu miejsc wytypowanych na zgromadzenia oraz przeprowadzić do 29 sierpnia rozmowy dyscyplinująco-ostrzegawcze z osobami „niepewnymi”.

W trzeciej dekadzie sierpnia 1982 r. na polecenie przewod-

Ochocki, komendant Komendy Wojewódzkiej MO w Legnicy, mówiąc o pewnej względnej stabilizacji zaznaczał jednocześnie, że to jego zdaniem stabilizacja pozorna, a on i podległe mu służby odnotowywały coraz bardziej widoczną zwłaszcza w zakładach pracy konsolidację opozycji.

Sytuacja panująca w mieście faktycznie robiła się coraz bardziej napięta i nerwowa. 26 sierpnia Zbigniew Korpaczewski, wówczas Sekretarz KW PZPR w Legnicy, pisał: (...) wśród ludzi obserwuje się atmosferę niepewności. Większość osób wyraża przekonanie, że nie dojdzie do zakłóceń porządku publicznego na szerszą skalę, chociaż prezentowane są i takie opinie, że „wszystko może się zdarzyć”.

Wystąpić zakłóceń spokoju publicznego wywołanych przez opozycję nastąpiła konieczność podjęcia specjalnych kroków wymierzonych w takie działania. Zalecano m.in. wytyczenie sprawnej komunikacji pomiędzy jednostkami a dowództwem komendy wojewódzkiej, zwiększenie częstotliwości spotkań z informatorami, a także przyspieszenie pozyskania nowych (tzw. organizacja doraźna), których jednocześnie miano nakierować na (...) rozpoznanie nielegalnych struktur opozycyjnych i uzyskiwanie wyprzedzających informacji o wszelkich zamierzeniach mających na celu zakłócenie porządku publicznego. Przeprowadzano również rozmowy „informacyj-



## Milicyjne patki w pełnej gotowości

W stan gotowości postawiono podlegające komunistom służby, które skrupulatnie odnotowywały każdy sygnał mogący zostać zakwalifikowany jako zagrożenie dla (...) stanu bezpieczeństwa na tle politycznym. Kierownictwo legnickiej komendy wojewódzkiej milicji informowało, że w sierpniu odnotowano wzmoczone działania „Solidarności” i (...) ich pryncypałów z zachodu.

20 sierpnia komendanci z województwa legnickiego zostali poinformowani, że z powodu mogą-

no-ostrzegawcze” z działaczami opozycji. Łącznie na terenie województwa legnickiego przeprowadzono 178 takich spotkań i dokonano 65 rewizji. Nie obyło się także bez prewencyjnych zatrzymań działaczy opozycji, których na terenie całego województwa legnickiego miało być dziewiętnaście. Wśród zatrzymanych działaczy z Legnicy byli m.in. Stefan Beme, Helena Kosowska, Marian Ryzewicz i Ireneusz Pol.

*Ciąg dalszy nastąpi...*

Marek Żak – historyk, pracownik Muzeum Miedzi w Legnicy.



# Odznaczenia państwowe za wybitne zasługi

Wojewoda Dolnośląski Jarosław Obremski wręczył odznaczenia państwowe za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowane zostały dwie osoby, Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości za zasługi dla Niepodległej odebrało 13 osób. Osiem osób uhonorowanych zostało Medalem Pro Patria za wybitne zasługi w działalności społeczno-kombatanckiej przyznawanym na podstawie zarządzenia Kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 1 września 2011 roku.

Wśród odznaczonych byli działacze Solidarności z Regionu Zagłębie Miedziowe.

**Za zasługi dla Niepodległej Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości uhonorowani zostali: Zbigniew Szczechowiak i Zbigniew Korczowski.**

**Za wybitne zasługi w działalności społeczno-kombatanckiej Medalem Pro Patria został uhonorowany Antoni Wysocki.**

**ZBIGNIEW SZCZECHOWIAK**, ur. 3 VI 1960 w Gubinie k. Krosna. Ukończył Zespół Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze (1980).

1980-1983 monter w Zakładzie Radiowo-Telewizyjnym w Głogowie, 1983-1997 telemonter w Zakładzie Handlowo-Produkcyjnym Zakmat Polkowice (od 1991 Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne Mercus Sp. z o.o.) KGHM w Lubinie. Od IX 1980 w „S”. 1984-1989 współpracownik przy wydawaniu czasopisma podziemnego „Solidarność Głogowska”, kolporter pism „Tygodnik Mazowsze”, „Solidarność Walcząca”, „Zagłębie Miedziowe”, książek NOWej, Biblioteki Drogi, Oficyny Wydawniczej BIS; autor projektów, organi-

zator druku znaczków poczt podziemnych, wydawnictw okolicznościowych (drukarnia w Nowej Soli), uczestnik akcji ulotkowych, plakatowych, zbiórek na działalność związkową i pomoc represjonowanym. 1986-1989 współzałożyciel, członek Bractwa Oblatów św. Brygidy Dom Głogów, od 1987 brat przełożony odpowiedzialny za działalność kulturalną, szkolenia, od 1986 współorganizator, koordynator kolportażu wydawnictw w ramach Bractwa na terenie Polski – Gdańsk, Bydgoszcz, Tarnowskie Góry, Duszpasterstw Ludzi Pracy – Lubin, Legnica, Nowa Sól, we współpracy ze strukturami „S” Zagłębia Miedziowego; inicjator, współorganizator Mszy za Ojczyznę, Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Głogowie, pielgrzymek. W 1988 współorganizator Ruchu Ekologicznego w Głogowie, marszów ekologicznych przeciw zanieczyszczeniu środowiska przez Hutę Miedzi Głogów w Żukowicach; w 1988 współinicjator petycji do prezesa PRiTv o udostępnienie czasu antenowego na programy chrześcijańskie. XII 1988 – I 1989 współorganizator WZD Solidarności Rolników woj. legnickiego w parafii św. Jana Chrzyciela w Legnicy. W V 1988 organizator 1-godz. strajku w ZHP Zakmat Polkowice, wiecu

poparcia dla strajkujących robotników.

III – 17 IV 1989 członek Komitetu Założycielskiego „S”, następnie VI 1989 – 1991 przewodniczący KZ w ZHP Zakmat Polkowice, 1991-1997 w PHP Mercus; 1989-1997 członek Krajowej Sekcji Górniczej „S” Zagłębia Miedziowego. Od 1997 właściciel firmy Dora w Głogowie.

Od 13 IV 1987 rozpracowywany przez p. V RUSW w Głogowie w ramach SOS krypt. Brygada.

**ZBIGNIEW KORCZOWSKI**



ur. 18 VI 1948 w Ratajach k. Wołowa. Ukończył Technikum Górnictwa Rud w Lubinie (1978).

1966-1971 ślusarz w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego Rokita w Brzegu Dolnym, 1971-1983 w Zakładach Górniczych Lubin KGHM w Lubinie.

Od IX 1980 w „S”, członek Komitetu Założycielskiego w ZG Lubin, następnie przewodniczą-

cy Komisji Oddziałowej, członek Prezydium KZ; kolporter prasy niezależnej w ZG Lubin – Rejon Wschodni.

14-15 XII 1981 współorganizator strajku, członek KS w ZG Lubin; zawieszony w pracy, następnie przeniesiony na inny oddział. 1982-1983 współzałożyciel, drukarz czasopisma podziemnego „Solidarność Zagłębia Miedziowego”, organizator lokali; 31 VIII 1982 współorganizator, uczestnik manifestacji w Lubinie; 1982 – II 1983, następnie 1987-1989 uczestnik zbierania składek na działalność związkową i pomoc represjonowanym; 12 X 1982 podłożył (wraz z Mirosławem Młodckim) materiał wybuchowy pod drzwiami mieszkania funkcjonariusza ORM; 23 II 1983 aresztowany, 21 XI 1983 skazany na 4,5 roku więzienia, osadzony w siedzibie AŚ we Wrocławiu, następnie ZK w Łęczycy i Strzelinie, w trakcie odbywania kary uczestnik głodówek, 27 X 1986 zwolniony warunkowo. 1987-1995 mechanik konserwator w Zakładzie Obrót Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi, później Pracowniczej Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Lubinie, przedsiębiorstwie Maspol Lubin. 1987-1989 współorganizator manifestacji w rocznice zbrodni lubińskiej,

kolporter podziemnych czasopism „Z dnia na dzień”, „Zagłębie Miedziowe”, „Solidarność Walcząca”; wielokrotnie zatrzymywany.

Od IV 1989 członek KZ w ZOAPiS, Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń w Lubinie, w 1989 delegat na WZD Regionu Dolny Śląsk. 1990-1994 radny Miasta Lubin. Po 1995 członek ROP. W 1995 ślusarz mechanik w PBK w Lubinie.

Odznaczony Krzyżem Semper Fidelis (2003), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2009).

**ANTONI WYSOCKI**



od 1975 r. pracował w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączność w Legnicy jako kierownik. W 1976 r. zwolniono go z pracy za wystąpienie przeciwko komunistycznym władzom. W sierpniu 1980 r. zaangażował się w organizację strajku w Zakładzie Transportu KGHM

w Lubinie – baza w Polkowicach. Był przewodniczącym Komitetu Strajkowego. Pan Antoni Wysocki w latach 1981-1989 był członkiem podziemnych struktur NSZZ „Solidarność” i współpracownikiem Solidarności Walczącej. Kolportował wydawnictwa podziemne m.in. „Zagłębie Miedziowe”, „Gazeta Lubińska”, „Z Dnia na Dzień”, „Solidarność Walcząca”. W 1982 r. ponownie został zwolniony z pracy ze względu na działalność opozycyjną. Od 1983 r. aktywnie współpracował z Duszpasterstwem Ludzi Pracy w Lubinie, organizował manifestacje upamiętniające Zbrodnię Lubińską. Ponadto, w 1988 roku był założycielem, a od 1989 przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” PKS Lubin i przewodniczącym Komisji Zakładowej. Poza tym pan Antoni Wysocki od 1989 r. był również inicjatorem powstawania Komitetów Organizacyjnych NSZZ „Solidarność” w innych zakładach pracy na terenie Lubina, a także aktywnym działaczem Komitetu Obywatelskiego „Solidarności” w Lubinie.

Odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Krzyżem Solidarności Walczącej.

Opracowania: Łukasz Sołtysik, Teresa Misztal (Encyklopedia Solidarności)

## Zmarł Bogdan Przybylski działacz Solidarności z Głogowa

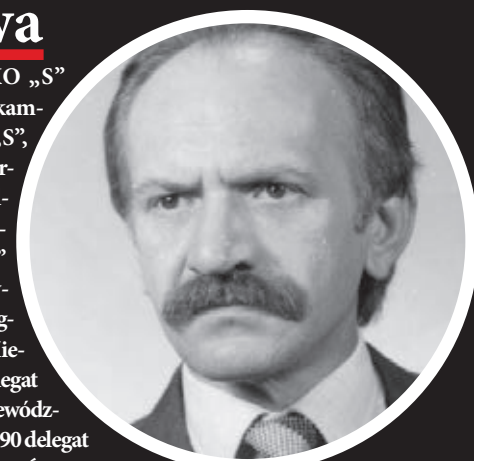
Bogdan Kazimierz Przybylski, ur. 13 III 1944 w Jaraczewie k. Jarcina. Ukończył LO w Żaganie (1963). 1964-1965 pracownik fizyczny w KWK Dymitrow w Bytomiu; 1965-1967 zasadnicza służba wojskowa; 1967-1971 specjalista ds. szkód ubezpieczeniowych w Państwowej Straży Pożarnej w Żaganie, 1971-1977 kierownik magazynu materiałów budowlanych Żagańskich Zakładów Przemysłu Lekkiego tamże, 1977-1989 wytapiacz metali kolorowych w Hucie Miedzi Głogów w Żukowicach KGHM w Lubinie.

W VII 1980 organizator strajku w HM Głogów, 29-31 VIII 1980 członek Międzywydziałowego KS tamże oraz MKS (HM Legnica, HM Głogów). Od IX 1980 w „S”; członek Komitetu Założycielskiego w HM Głogów, przewodniczący Komisji Wydziałowej, następnie członek Prezydium KZ; w VI 1981 delegat na I WZD Regionu Dolny Śląsk; IX/X 1981 obserwator obrad IKZD.

13 XII 1981 współorganizator strajku, 14-18 XII 1981 członek Zakładowego KS (z przewodniczącym Jerzym Lewickim, Włodzi-

mierzem Markiem Burdajewiczem, Mieczysławem Gajewskim, Jerzym Jurkiewiczem, Barbarą Kosmalską, Januszem Paszkiewiczem, Jerzym Skibińskim, Józefem Sławińskim) w HM Głogów; 18 XII 1981 zatrzymany, 19 XII 1981 aresztowany, przetrzymywany w AŚ w Głogowie, następnie w Legnicy i Wrocławiu, 21 I 1982 wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy skazany na 1 rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata; 22 I 1982 zwolniony; 23 IV 1982 SN zmienił wyrok, nakazując odbyć karę 1 roku więzienia, 28 V 1982 osadzony w AŚ w Legnicy, następnie w ZK we Wrocławiu (autor do pism „Biuletynek Więzienny”, „Bez Cenzury”, „Za Krat” redagowanych przez Włodzimierza Mękarskiego i Jacka Franczuka, autor listy skazanych), 21 I 1983 zwolniony. Zwolniony z pracy, w 1983 wyrokiem Sądu Pracy we Wrocławiu przywrócony do pracy w HM Głogów. 1983-1988 organizator i koordynator kolportażu na Dolnym Śląsku (m.in. Głogów, Jelenia Góra, Legnica, Wrocław, Zielona Góra) wydawnictw podziemnych (m.in. „Niezależne Słowo”, „Solidarność Dolnośląska”, „Zagłębie Miedziowe”, „Z Dnia na Dzień”, książek, wydawnictw okolicznościowych: znaczków poczt podziemnych, kartek świątecznych itp.).

W 1989 członek KO „S” w Głogowie, uczestnik kampanii wyborczej KO „S”, członek Komitetu Wyborczego Andrzeja Kosmalskiego. 1989-1992 wiceprzewodniczący KZ „S” w HM Głogów; pracownik „S” Województwa Legnickiego/ZR Zagłębie Miedziowe. W II i IX 1990 delegat na III i IV WZD „S” Województwa Legnickiego, w III 1990 delegat na II WZD Regionu Dolny Śląsk. 1992-2004 na rencie, od 2004 na emeryturze.



Łukasz Sołtysik (Encyklopedia Solidarności) Fot: Encyklopedia Solidarności



# Nowe limity dorabiania. Zmiany w rozliczaniu rent socjalnych

**Od marca emeryci i renciści mogą dorobić więcej. Zwiększają się limity, do których ci, którzy nie mają jeszcze wieku emerytalnego mogą dorabiać bez zmniejszenia lub zawieszenia wypłaty przez ZUS. Należy pamiętać, że limity te dotyczą tylko wcześniejszych emerytów. Te osoby, które mają już za sobą 60 (kobiety) i 65 (mężczyźni) urodziny, czyli osiągnęły powszechny wiek emerytalny, nie muszą ograniczać się przy dorabianiu żadnymi limitami.**

**D**o emerytur i rent – także socjalnych – można dorabiać, trzeba jednak pamiętać, że istnieją limity przychodów. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłatę. Aby się na to nie narazić trzeba pilnować przychodu tak, aby nie przekroczył 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

– Limity dochodów są związane z przeciętnym wynagrodzeniem, które według danych GUS, w czwartym kwartale 2021 r. wyniosło 5995,09 zł. To sporo więcej niż trzecim kwartale minionego roku, dlatego w marcu, kwietniu i maju 2022 roku zwiększają się limity dla dorabiających „wcześniejszych” emerytów i rencistów – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

– Od 1 marca 2022 roku kwotą graniczną, do której można bez obawy dorabiać jest 4196,60 zł (wcześniej: 3960,20 zł brutto). Jeśli ktoś zarobi więcej niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia tj. 7793,70 zł (wcześniej: 7354,50 zł brutto) wypłata z ZUS zostanie zawieszona – informuje rzeczniczka.

Rzeczniczka wyjaśnia, że w sytuacji, gdy przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia, to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

## Renty socjalne

Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Od stycznia 2022 r. zmieniły się zasady zawieszania renty socjalnej.

– Obecnie są stosowane te same reguły, co do renty z tytułu niezdolności do pracy, które są bardziej korzystne. Dla wielu osób oznacza to możliwość osiągnięcia dodatkowych przychodów i pobierania renty socjalnej w pełnej lub zmniejszonej wysokości – bez zawieszania prawa do wypłaty przez ZUS – zapewnia Kowalska-Matis. – Istotna zmiana dotyczy też sposobu rozliczenia tej renty. Od tego roku osoba dorabiająca do renty socjalnej będzie przez nas rozliczana po upływie roku kalendarzowego – rocznie lub miesięcznie w zależności od tego, co jest dla niej korzystniejsze. Wcześniej renta była zawieszana na bieżąco – za każdy miesiąc – wyjaśnia.

Od 1 stycznia 2022 r., jeśli przychód będzie wyższy niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia



za kwartał kalendarzowy, ale nie przekroczy 130% tej kwoty renta socjalna jest zmniejszana. Dopiero, gdy przychód przekroczy wyższy próg zarobkowy – 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, renta jest zawieszana. To ważna zmiana przepisów, bo w 2021 r. przychód wyższy niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia powodował zawieszenie renty.

Aktualne progi zarobkowe, które zmieniają się, co kwartał można sprawdzić na stronie [www.zus.pl](http://www.zus.pl)

## Niektórzy mogą dorabiać bez ograniczeń

O limitach muszą pamiętać wcześniejsi emeryci, ci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny, oraz renciści. Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, które od marca 2022 r. wyniesie 1338,44 zł. brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, emerytura za dany okres będzie wypłacana w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum – dodaje rzeczniczka.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z

tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarabkować bez ograniczeń. Dorabiasz? Rozlicz się z ZUS żeby nie oddawać pieniędzy Emeryci i renciści, którzy jeszcze nie osiągnęli ustawowego wieku emerytalnego, czyli 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn muszą powiadomić ZUS o osiągniętych w danym roku przychodach oraz o wybranym przez siebie systemie rozliczeniowym – miesięcznym lub rocznym – w zależności od tego, co jest dla nich korzystniejsze. Jeśli nie poinformują o dodatkowych dochodach ZUS wtedy będą musieli zwrócić nienależnie pobrane świadczenie. Żeby tego uniknąć warto przyjść do ZUS i poinformować o swoich prognozowanych dochodach.

Rzeczniczka przypomina, że obowiązek informowania ZUS o dorabianiu mają te osoby, które jeszcze nie osiągnęły powszechnego wieku emerytalnego bez względu na to czy pracują na etat czy tylko zlecenie lub dzieło. Przychody emerytów rozlicza się na podstawie zaświadczenia pracodawcy, zatrudniającego emeryta lub rencistę. Osoby opłacające składki same za siebie (np. prowadzący działalność gospodarczą) powinny przedstawić oświadczenie o wysokości przychodu. W przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność, za przychód uważa się podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Zaświadczenie/oświadczenie należy dostarczyć do oddziału ZUS, który wypłaca emeryturę lub rentę. Można to także zrobić online korzystając z formularza EROP – Oświadczenie o osiąganiu przychodu.

Iwona Kowalska-Matis Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS Województwa Dolnośląskiego

## Odliczenia od dochodu składek związkowych

W związku z pojawiającymi się pytaniami o odliczenia od dochodu składek związkowych wyjaśniamy, że tzw. Polski Ład wprowadził prawo do takiego odliczenia.

Odliczenia kwoty składek związkowych max 300 zł (zwrot przy podatku 17% = 51 zł) dokonywać będziemy w zeznaniu rocznym za 2022 r. czyli w 2023 r. – podstawa prawna art. 26 ust. 1 pkt 2c i ust. 6g ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych; Ust. 7 pkt 5 tej ustawy stanowi, że odliczenia dokonuje się na podstawie dowodu wpłaty albo oświadczenia organizacji związkowej. Poniżej treść przywołanych przepisów.

„Art. 26. 1. Podstawę obliczenia podatku, z zastrzeżeniem art. 29-30cb, art. 30da-30dh, art. 30e-30g i art. 30j-30p, stanowi dochód ustalony zgodnie z art. 9, art. 23o, art. 23u, art. 24 ust. 1, 2, 3b-3e, 4-4e, 6 i 21 lub art. 24b ust. 1 i 2, po odliczeniu kwot:

– pkt 2c) składek członkowskich zapłaconych na rzecz związków zawodowych, w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 300 zł;

– st. 6g. Odliczenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 2b i 2c, dokonuje się w zeznaniu podatkowym.

ust. 7. Wysokość wydatków na cele określone w ust. 1, z zastrzeżeniem ust. 7c, ustala się na podstawie:

– pkt 5) dowodu wpłaty składek członkowskich na rzecz związku zawodowego, z którego wynikają co najmniej: dane identyfikujące członka związku zawodowego dokonującego wpłaty; nazwa organizacji związkowej, na rzecz której dokonano wpłaty; tytuł i data wpłaty oraz kwota wpłaconych składek, a w przypadku składek potrąconych przez pracodawcę – oświadczenie organizacji związkowej o wysokości pochodzących od podatnika składek”

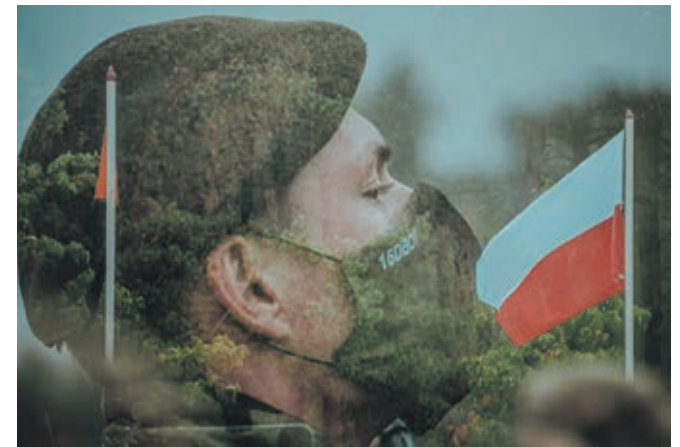
Pracownicy, którzy mają pobierane składki związkowe przez pracodawcę będą mieli w PIT-11 za 2022 r. informację w pkt 110 o wysokości pobranych składek związkowych (druk PIT 11 za 2022 r. w załączeniu). Przepis ustawy jw. mówi jednak o oświadczeniu organizacji związkowej, jeśli nie zostanie zmieniony, trzeba będzie wydawać członkom Związku stosowne oświadczenia.

Na podstawie jakiego dokumentu sporządzić takie oświadczenie, jak powinno ono brzmieć, do kiedy je sporządzić? Będziemy informować KZ/KM, gdy tylko zostaną wyjaśnione kwestie zmian w Polskim Ładzie.

PIT-11 (28)12-1

<http://solidarnosc.mazowsze.pl/>

## Członkowie Solidarności mogą już służyć w WOT



**Po naciskach Solidarności Ministerstwo Obrony Narodowej zmieniło dyskryminujący zapis w ustawie o obronie ojczyzny, który ograniczał członków związków zawodowych służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej. Zmiana jednoznacznie rozstrzyga, że związkowcy mogą bez ograniczeń służyć w tych niezwykle ważnych dla naszego bezpieczeństwa jednostkach.**

W pierwotnym projekcie art. 328 ustawy o obronie ojczyzny znalazł się zapis zakazujący członkom związków zawodowych służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej. Obecny zapis jednoznacz-

nie to rozstrzyga: art. 328 pkt 6: Zakaz wstępowania do związków zawodowych oraz brania udziału w działalności związków zawodowych nie dotyczy żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową dyspozycyjnie...

– Bardzo dziękuję ministrowi Mariuszowi Błaszczakowi, że wsłuchał się w nasz głos i zmienił dyskryminujące członków Solidarności zapisy. To dla nas bardzo ważne, bo wielu członków Solidarności zgłosiło się do służby w WOT – skomentował Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

ml KK NSZZ „Solidarność”  
Fot: WOT (zdjęcie ilustracyjne)

## Rusza kampania przeciwko bezpłatnym stażom i praktykom!

Wprowadzenie zakazu odbywania bezpłatnych staży, które są podejmowane po zakończeniu formalnej edukacji w celu zdobycia doświadczenia zawodowego przed podjęciem regulamej pracy oraz zapewnienie, że staże nie będą zastępowały miejsc pracy dla wchodzących na rynek to główne cele kampanii, którą rozpoczął Komitet Młodych EKZZ.

Młodzi pracownicy zasługują na wysokiej jakości miejsca pracy i godne wynagrodzenie, a skuteczny i egzemplarny zakaz odbywania bezpłatnych staży jest jedną z zaległych obietnic, którą teraz, również dzięki impulsowi, jakim jest Europejski Rok Młodzieży, mamy szansę spełnić – przeczytać można w liście skierowanym do członków Parlamentu Europejskiego przez Ludovica Voeta i Teę Jarc z EKZZ w

przededniu ważnego dla sprawy momentu – kiedy Parlament Europejski spotka się w Strasburgu, aby głosować nad rezolucją w sprawie Poprawy sytuacji młodych. Jedną z poprawek, która będzie przedmiotem debaty zakłada wprowadzenie zakazu organizowania bezpłatnych praktyk.

Kampania odnosi się nie tylko do samego wymogu odpłatności praktyk. Jej celem jest również promowanie wysokiej jakości oferty kierowanej do osób rozpoczynających karierę. Mowa o szeregu kryteriów, które powinny zostać spełnione, jak np. jasne zasady rekrutacji, pisemna umowa, rozwój umiejętności, odpowiednie środowisko pracy i warunki pracy oraz dostęp do ochrony socjalnej i ubezpieczeń.

Zakaz organizacji darmowych praktyk i walka o poprawę warunków ich odbywania to również cele NSZZ „Solidarność” i działającej w strukturach Związku Krajowej Sekcji Młodych „Solidarność” od wielu lat zabiega o wprowadzenie wiążących wymogów dotyczących jakości oferty staży organizowanych poprzez urzędy pracy, m.in. w ramach programu „Gwarancji dla młodzieży”. Jest to również postulat zgłaszany obecnie, w okresie programowania „Wzmocnionych Gwarancji dla młodzieży”. W polskim kontekście istotne znaczenie ma również nowelizacja ustawy o praktykach absolwentkich, która dopuszcza organizowanie nieodpłatnych praktyk wprowadzając jednocześnie pułap maksymalnego wynagrodzenia. msz



# IPN: Można zabiegać o unieważnienie orzeczeń sądów oraz kolegiów

**Instytut Pamięci Narodowej prosi osoby represjonowane w PRL o kierowanie do prokuratorów wniosków o podjęcie działań zmierzających do unieważnienia wyroków sądów lub orzeczeń kolegiów ds. wykroczeń.**

W komunikacie przesłanym PAP przypomniano, że „Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej informuje, że prowadzi działania prawne, mające na celu stwierdzenie nieważności orzeczeń sądów oraz kolegiów ds. wykroczeń, które zapadły wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w latach 1944–1989”.

Podano, że „podstawę do takiego działania dają przepisy ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2021, poz. 1693, tj.). Stwierdzenie nieważności wymienionych orzeczeń sądów oraz kolegiów ds. wykroczeń, które zapadły wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w latach 1944–1989.

Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej informuje, że prowadzi działania prawne, mające na celu stwierdzenie nieważności orzeczeń sądów oraz kolegiów ds. wykroczeń, które zapadły wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w latach 1944–1989.

Poinformowano, że „wszelkie działania prokuratora IPN zmierzające do stwierdzenia nieważności orzeczeń sądów oraz kole-



giów ds. wykroczeń z okresu stanu wojennego są prowadzone z urzędu i nie wiążą się z jakimikolwiek kosztami ponoszonymi przez osoby pokrzywdzone”. IPN prosi osoby represjonowane w PRL o kierowanie do prokuratorów wniosków o podjęcie działań zmierzających do unieważnienia wyroków sądów lub orzeczeń kolegiów ds. wykroczeń”.

Zgodnie z wspomnianą ustawą z 23 lutego 1991 r. uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od 1 stycznia 1944 roku do 31 grudnia 1989 roku, jeśli czyn zarzucony lub przypisany danej osobie był związany z jej działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również gdy przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom.

„Wskazany akt prawny stanowi ponadto, iż stwierdzenie nieważ-

ności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem osoby, której owo orzeczenie dotyczyło, stąd przysługują jej uprawnienia do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” – wytłumaczono w komunikacie IPN.

Jak wyjaśniono, „opisane wyżej działania prokuratora nie wiążą się z jakimikolwiek kosztami ponoszonymi przez osoby pokrzywdzone”. „Wyraźnie to podkreślamy, bowiem docierają do prokuratorów IPN informacje, że osoby pokrzywdzone, dochodząc swoich praw w celu uzyskania nieważności wyroku zapadłego za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, korzystając z pośrednictwa kancelarii prawnych, ponoszą koszty finansowe” – poinformowano. „Raz jeszcze przypominamy – wszelkie działania prokuratora na rzecz osób pokrzywdzonych prowadzone są z urzędu (dla tych osób są bezpłatne)” – podkreślono.

Osoby pokrzywdzone wydanymi w tych sprawach orzeczeniami sądów oraz kolegiów ds. wykroczeń, które nie uzyskały jeszcze stwierdzenia ich nieważności, proszone są o kontakt z Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

„Prokurator prowadzi swoje działania z urzędu bądź na wniosek osoby, która została skazana za działalność o charakterze niepodległościowym, a w przypadku jej śmierci na wniosek osób dlań najbliższych. Przy czym wniosek kierowany do prokuratora nie musi odpowiadać szczególnym warunkom formalnym. Wystarczy, że zostanie dostarczony w formie pisemnej i będzie wskazywał orzeczenie, co do którego mogą zachodzić przesłanki do stwierdzenia nieważności na podstawie przepisów przywołanej wyżej ustawy” – poinformowano.

Osoby pokrzywdzone wydanymi w tych sprawach orzeczeniami sądów oraz kolegiów ds. wykroczeń, które nie uzyskały jeszcze stwierdzenia ich nieważności, proszone są o kontakt z Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i przesyłanie wniosków na adres: pl. Krasińskich 2/4/6, 00-207 Warszawa, tel. 22 530 86 56, 22 530 86 33, fax 22 530 90 87, główna.komisja@ipn.gov.pl. (PAP)

Autor: Olga Łozińska /oloz/ dki/

## Nadchodzą zmiany w urloпах rodzicielskich i zwolnieniach z pracy

Polacy zyskają najpewniej w tym roku dodatkowe dziewięć tygodni płatnego urlopu rodzicielskiego. To zmiana narzucona przez unijną dyrektywę w sprawie polityki zatrudnienia tzw. work-life balance. Jak podaje Dziennik Gazeta Prawna w wykazie prac legislacyjnych rządu są założenia projektu nowelizacji kodeksu pracy. Do 2 sierpnia br. Polska musi implementować unijną dyrektywę.

Osiem miesięcy ma Polska na wdrożenie unijnej dyrektywy, która zmieni zasady przechodzenia na urlop rodzicielski. Rząd musi wprowadzić przepisy, które każdemu z rodziców zagwarantują co najmniej dwa miesiące urlopu rodzicielskiego. W praktyce dni wolne będą zagwarantowane ojcu dziecka, to przepadną.

Matki wciąż będą mogły korzystać z urlopów po urodzeniu dziecka, którym można dowolnie się dzielić (z wyjątkiem pierwszych 14 tygodni macierzyńskiego zagwarantowanych matce).

Jak podaje „DGP” wszyscy zatrudnieni zyskają też pięć dni bezpłatnego urlopu opiekuńczego, w trakcie którego będą mogli zajmować się niesamodzielnymi członkami rodziny, np. dziadkami. W razie nagłego wypadku lub choroby każdy pracownik będzie mógł też skorzystać z dwóch dni zwolnienia z pracy, za które otrzyma połowę wynagrodzenia.

W sprawie wypowiedzeń umów o pracę na czas określony trudniej będzie rozwiązać umowy czasowe m.in. z uwagi na ryzyko zaskarżenia powodów zwolnienia do sądu. Obowiązkowa będzie też konsultacja zamiaru wypowiedzenia z reprezentującym czasowo zatrudnionego pracownika związkami zawodowymi.

Przepisy dyrektywy należy implementować do sierpnia 2022 r, ale można wdrożyć odpowiednio długie vacatio legis, które ułatwi przystosowanie się do zmian. Zmodyfikowane zasady mogą więc obowiązywać od 1 stycznia 2023 r. I tu uwaga: nie jest też przesądzone, w jaki sposób ustawodawca dostosuje krajowe zasady do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europy, tzn. czy wydzieli dwa miesiące dla każdego rodzica z obecnego wymiaru urlopu (co w praktyce oznacza skrócenie urlopów kobiet z 12 miesięcy do 10 miesięcy), czy wydłuży płatną opiekę o te dwa miesiące – z 12 do 14 miesięcy.

Teoretycznie jej celem jest poprawa równowagi między życiem zawodowym a prywatnym, włączenie partnera w obowiązki rodzinne i poprawa sytuacji kobiet na rynku pracy. Jednak unijna dyrektywa zakłada przyznanie rodzicom prawa do urlopu rodzicielskiego dzielonych po równo i nie będzie możliwe przeniesienie urlopu na jedno z rodziców. O ile polski rząd utrzyma obecny wymiar urlopu rodzicielskiego i wydzieli dwa obowiązkowe miesiące dla każdego rodzica to de facto maksymalny urlop kobiet skróci z 12 do 10 miesięcy. Możliwe jest również wydłużenie opieki o dodatkowe dwa miesiące, czyli do 14 miesięcy. To oznaczałoby jednak nowe koszty dla budżetu państwa.

Obecnie urlop rodzicielski przysługuje zarówno ojcu, jak i matce. Może on trwać do 32 tygodni. Możliwe jest, że np. ojciec nie skorzysta z tej możliwości. Wówczas cały urlop rodzicielski może wykorzystać matka. W takiej sytuacji, wraz z urlopem macierzyńskim, kobieta ma do wykorzystania roczny urlop. Po nim może pójść na bezpłatny urlop wychowawczy.

Na wykorzystanie urlopu rodzicielskiego decyduje się w Polsce co setny ojciec. Zatem zachętą dla ojców, by pójść na urlop rodzicielski, byłaby pewność zatrudnienia oraz usunięcie zagrożenia finansowego obniżenia dochodu rodziny. Matki chętniej zostawiałyby dziecko w domu, jeśli byłoby je stać na opłaceniu opieki.

Swoją rolę grają stereotypy i kwestie kulturowe. „Macierzyństwo i praca zawodowa” przegrywa z podejściem: „albo macierzyństwo, albo praca zawodowa”. Kobieta powracająca wcześniej z urlopu rodzicielskiego jest „karierowiczką”, ale pracujący więcej mężczyźni postrzegani są jako ten dbający o rodzinę. Są firmy, które wdrożyły rozwiązania sprzyjające zaangażowaniu się ojców poprzez wprowadzenie dodatkowego płatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem. Sprzyja to budowaniu więzi przedsiębiorstwa z pracownikami. Z jednej strony to wsparcie dla pracowników, a z drugiej pracownikom bardziej zależy na danej pracy, czują się związani z firmą.

Do tej pory dyrektywę implementowały: Austria, Belgia i Czechy.

www.solidarnosc.gda.pl

## Nowa kwota świadczenia pieniężnego dla DOA

Od 1 marca kwota świadczenia pieniężnego dla działaczy opozycji antykomunistycznej będzie wynosiła 492,74 zł.

W Monitorze Polskim ukazał się komunikat Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie kwoty świadczenia pieniężnego.

KOMUNIKAT  
SZEFA URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
z dnia 14 lutego 2022 r.  
w sprawie kwoty świadczenia pieniężnego  
Na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1255) ogłasza się, że od dnia 1 marca 2022 r. kwota świadczenia pieniężnego wynosi 492,74 zł.  
Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych: J. Kasprzyk







# Świetny występ Agnieszki Mazur w Biegu Piastów

**Agnieszka Mazur zadebiutowała w Biegu Piastów. Wystartowała w czterech biegach: BRUBECK Nocna Dwunastka 12 km CT, VI Memoriał Stanisława Michonia 15 km CT, 46. Bieg Piastów - 30 km FT i 46. Bieg Piastów 25 km.**

**A**gnieszka Mazur mieszka w Polkowicach i pracuje w KGHM Zanam. Jest członkiem organizacji zakładowej NSZZ "Solidarność" w KGHM Zanam.

Na nartach biega od 4 lat. W tym roku postanowiła zadebiutować w Festiwalu Narciarstwa Biegowego - 46. Biegu Piastów w Jakuszycach. Wystartowała w czterech biegach i jak na debiut na tak dużej imprezie wyniki są dobre.

- W wielu imprezach sportowych miałam okazję brać udział, ale już teraz mogę powiedzieć, że Bieg Piastów można pochwalić za przygotowanie imprezy na najwyższym, światowym poziomie. Profesjonalna organizacja z dbałością o każdy szczegół, brawo - pisze po biegach Agnieszka Mazur na swoim profilu FB.

Dziękuję również za wsparcie finansowe: NSZZ "Solidarność" KGHM ZANAM S.A., Regionowi Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność" oraz KGHM ZANAM S.A. - dodaje Mazur.

Wyniki Agnieszki Mazur w poszczególnych biegach:

## 46. Festiwal Biegu Piastów:

- BRUBECK Nocna Dwunastka 12 km CT (CT technika klasyczna) - 2. miejsce w kategorii K-30 czas: 01:05:26

- VI Memoriał Stanisława Michonia 15 km CT - 5. Miejsce w kategorii K30 czas: 01:22:19

- 46. Bieg Piastów - 30 km FT (FT technika dowolna - Mazur biegła łyżwą) - 16. miejsce K-30 czas: 02:34:03

- 46. Bieg Piastów 25 km: CT - 13 miejsce w kategorii K30 czas: 02:17:02,

- 5 miejsce wśród pracowników KGHM, - 2 miejsce wśród pracowników KGHM (wśród kobiet)

